

# Jakub Julian Ziółkowski

## HOKAINA

ZACHĘTA

18 września – 28 listopada 2010



Bez tytułu, 2010, fot. dzięki uprzejmości artysty

Zachęta  
Narodowa Galeria Sztuki  
pl. Małachowskiego 3,  
00-916 Warszawa  
dyrektor  
Agnieszka Morawińska

kurator  
Hanna Wróblewska

rzecznik prasowy  
Olga Gawerska  
rzecznik@zacheta.art.pl  
(22) 556 96 55  
603 510 112

Zdjęcia znajdują się na  
[ftp.zacheta.art.pl](http://ftp.zacheta.art.pl)  
login: prasa  
hasło: wystawa

[www.zacheta.art.pl](http://www.zacheta.art.pl)

Wystawa prezentowana od 18 IX do 28 XI 2010  
kurator Hanna Wróblewska

Wystawa współorganizowana z Fundacją Sztuki Polskiej ING

sponsorzy galerii: Caparol, Peri, Lidex, netia  
sponsorzy wernisażu: DeLonghi, Kenwood, Blikle, Freixenet  
patroni medialni: Gazeta Wyborcza, TOK FM, The Warsaw Voice,  
Stolica, Art & Business, artinfo.pl, POKA POKA

# Jakub Julian Ziółkowski

## HOKAINA

Wystawa *Hokaina* to pierwsza prezentacja monograficzna Jakuba Juliana Ziółkowskiego w galerii publicznej. Dotychczas malarz znany był polskiej publiczności głównie z pokazów w Fundacji Galerii Foksal oraz w galerii FAIT w Krakowie. Ostatnio jego prace prezentował Bunkier Sztuki na wystawie *Przekleństwa wyobraźni*. W ramach Gwangju Biennale, którego tegoroczną edycję zatytułowaną *10 000 Lives* otworzono na początku września, Ziółkowski pokazuje serię rysunków do *Historii oka* Georgesa Bataille'a – określoną przez magazyn „Artforum” jako jeden z „hitów” biennale.

Artysta zadebiutował w 2004 roku, gdy na polskiej scenie artystycznej dominowało pokolenie grupy Ładnie. Po okresie sztuki zaangażowanej lat 90. rodzimej publiczności zaprezentowano najpierw zjawisko wdzięcznego do przyswojenia pop-banalizmu, aby następnie mogła przyjąć dojrzałe już i odwołujące się do rzeczywistości malarstwo Wilhelma Sasnała, Zbigniewa Rogalskiego, Marcina Maciejowskiego, z którym identyfikowali się zarówno krytycy, jak i nowe pokolenie kolekcjonerów oraz szeroka publiczność. Malarstwo to odwołuje się do rzeczywistości — do teraźniejszości i historii — ale skupione jest na procesie postrzegania, przefiltrowanym przez inne media: film, fotografię, zajawkę telewizyjną, muzyczny klip, tabloidową fotografię. Wśród tej grupy realistów zaistniał malarz metafizyczny (czy, jak określili go inni, surrealistyczny), dla którego malarstwo nie jest środkiem, a celem samym w sobie.

Ziółkowski z podobną ahistoryczną swobodą traktuje zarówno otaczającą go rzeczywistość, jak i całą historię sztuki, czyniąc z nich niewyczerpane źródło form i motywów prywatnej symboliki. Jego obrazy i grafiki przypominają szkatułkowe kompozycje, gdzie snute opowieści tworzą rozległą pajęczynę znaczeń. Jest to malarstwo metafizyczne, które poprzez historię nie rozumie najbliższej otaczającej nas przeszłości, ale ponadsytuacyjny dialog z wielką tradycją sztuki i kultury wizualnej. Jakub Julian Ziółkowski to jeden z pierwszych malarzy najmłodszego pokolenia, który na swój sposób odwrócił się od współczesności, by czerpać inspiracje z różnych źródeł: z tradycji surrealizmu, malarstwa metafizycznego, sztuki Japonii i Indii, twórczości Neo Raucha, Giorgia de Chirico, Alfreda Kubina, Jamesa Ensora, Otto Dix'a, ale także Pabla Picassa. W pracach artysty poszczególne motywy, elementy, budują na pozór chaotyczny świat, w którym jednak paradoksalnie panuje porządek. Częstym tematem jego twórczości była martwa natura i sama natura, oddawana drobniaczko, ornamentalnie wypełniająca przestrzeń płótna. Podobnie studia człowieka, wnikające również w jego psychiczne i fizyczne wnętrze, malowane płasko, bez perspektywy są specyficznym rodzajem, jak pisze Jakub Banasiak, „impresji na temat portretu”.

Wystawa w Zachęcie rozpoczyna się, wypożyczonym z kolekcji Zabłudowicz, najbardziej znanym dziełem artysty *Wielką bitwą pod stołem*, która anektuje niemal całą przestrzeń Małego Salonu galerii. W kolejnej sali prezentowane są obrazy powstałe

w ciągu ostatnich czterech lat, m.in.: *Bez tytułu (Podróż)* z kolekcji Friedricha Christiana Flicka; *Oesophagus* z kolekcji Goetz; *Bez tytułu* z Kolekcji Fundacji Sztuki Polskiej ING oraz *Sen* i praca *Cierpienie i tortury* z innych kolekcji prywatnych, a także inne dzieła artysty. Można tu podziwiać zarówno precyzję i mistrzostwo młodego malarza posługującego się różnymi technikami, jak i poszukiwania nowych form i stylistyki — ciągłą potrzebę eksperymentu i rozwoju. W ostatniej przestrzeni wystawy wiszą najnowsze prace, głównie gwasze, powstałe specjalnie na wystawę w Zachęcie.

Wystawie towarzyszy bogato ilustrowana książka zawierająca m.in. tekst o twórczości artysty oraz ponad sto reprodukcji jego prac (obrazów i gwaszy) z ostatnich 5 lat.

# Jakub Julian Ziółkowski

urodzony w 1980 roku w Zamościu. Mieszka w Krakowie.

W 2005 roku ukończył Wydział Malarstwa i Rysunku Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Malarz, rysownik, tworzy również rzeźby i struktury przestrzenne oraz projekty z pogranicza designu. Jego obrazy i grafiki przypominają rozbudowane struktury, szkatułkowe kompozycje, w których snute opowieści tworzą rozległą pajęczynę znaczeń. Jeden z pierwszych malarzy najmłodszego pokolenia, który w pewien sposób odwrócił się od współczesności, by czerpać inspiracje m.in. z tradycji nadrealizmu, malarstwa metafizycznego, sztuki Japonii i Indii, twórczości Neo Raucha, Giorgia de Chirico, Alfreda Kubina, Jamesa Ensora, Otto Dix'a, a także Pabla Picassa. Istotne w jego sztuce są relacje pomiędzy rzeczywistością obrazu a tym, co tę rzeczywistość tworzy. Poszczególne motywy i elementy budują na pozór chaotyczny świat, w którym jednak, paradoksalnie, panuje porządek. Częstym tematem twórczości Ziółkowskiego jest martwa natura, początkowo oddawana drobiazgowo — pełna owadów i gęstej, nadmiernie rozrastającej się roślinności, w sposób ornamentalny wypełniająca przestrzeń płótna — która jednak w późniejszych pracach staje się coraz bardziej abstrakcyjna. Studia postaci, wnikające również w ich psychiczne i fizyczne wnętrza, malowane płasko, bez perspektywy i wyraźnego modelunku, są rodzajem, jak pisze Jakub Banasiak, „impresji na temat portretu”.

Współpracuje z Fundacją Galerii Foksal i Hauser & Wirth.

## Wybrane wystawy indywidualne

- 2010 *Timothy Galoty @ The Dead Brains*, Hauser & Wirth, Nowy Jork  
*Zrób to sam*, Galeria Design BWA, Wrocław
- 2009 Centre d'Art Contemporain Genève
- 2008 Hauser & Wirth, Zurych
- 2007 *Demi Volte*, F.A.I.T., Kraków
- 2006 Hauser & Wirth, Londyn
- 2005 *wypchane kolano utykający kolor*, Fundacja Galerii Foksal, Warszawa
- 2004 Galeria Pod Schodami, Akademia Sztuk Pięknych, Kraków

## Wybrane wystawy grupowe

- 2010 *10 000 Lives, 8. Gwangju Biennale 2010*, Kwangdzu Przekleństwa wyobraźni, Bunkier Sztuki, Kraków  
*14-oji Vilniaus tapybos trienalė: Klaidingas atpažinimas*, Šiuolaikinio meno centras, Wilno  
*The Library of Babel*, 176 Zabłudowicz Collection, Londyn
- 2009 *Niebieski prawie biały*, Galeria LETO, Fundacja Sztuki Polskiej ING, Warszawa  
*Head-Wig*, Camden Arts Centre, Londyn  
*Heaven*, 2nd Athens Biennale, Ateny  
*Younger Than Jesus*, New Museum, Nowy Jork
- 2008 *I Won't Grow Up*, Cheim & Read, Nowy Jork  
*psych: Ned Vena, Jonas Wood, Jakub Julian Ziółkowski*, Galerie Denis Kimmerich, Düsseldorf
- 2007 *Old School*, Hauser & Wirth, Colnaghi, Londyn;  
Zwirner & Wirth, Nowy Jork
- 2006 *Malarstwo polskie XXI wieku*, Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa  
*Sztuka w służbie lewaków*, Kronika, Bytom
- 2005 *6. Krajowa Wystawa Malarstwa Młodych, 7. Konkurs im. Eugeniusza Gepperta*, Galeria Awangarda BWA, Wrocław
- 2004 *Domowa atmosfera*, Dom Olimpij, Kraków

## Ważniejsze nagrody

- 2009 Nagroda Gwarancje Kultury przyznana przez TVP Kultura
- 2005 Nagroda Dolnośląskiego Festiwalu Artystycznego w 7. Konkursie im. Eugeniusza Gepperta

# Jakub Julian Ziółkowski

## w prasie

Po zeszłorocznym sukcesie artysty na wystawie *The Generational: Younger Than Jesus* w New Museum na Manhattanie — gdzie jego skrzące się jak klejnoty fantazje zdecydowanie wyróżniały się spośród wszechobecnych prac wideo, instalacji i rzeźb — nadszedł czas na solowy debiut Ziółkowskiego w nowojorskiej galerii Hauser & Wirth. (...)

Artysta wydaje się pracować raczej samotnie, polegając przede wszystkim na własnej inwencji, sięgając zarówno do nowszych, jak i dawniejszych pokładów malarstwa, łącząc te różne elementy w całości, na przemian straszne, piękne, obojętne lub naładowane seksualnością.

O Ziółkowskim można powiedzieć, że jest malarzem po prostu malarskim. W przeciwieństwie do takich twórców jak Luc Tuymans, Michael Krebber, Josh Smith czy Tomma Abts, artysta nie sięga do fotografii — jego twórczość opiera się na mocnych, brawurowych pociągnięciach pędzla i wręcz ekscentrycznej technice degradującej codzienność i konceptualne ramy malarstwa. Unika on ekstremów w postaci czystej abstrakcji lub precyzyjnego realizmu, wydaje się też być całkowicie obojętny na ideę obrazu jako obiektu lub składnika instalacji. (...)

Sztuka Ziółkowskiego opowiada wiele historii — najpierw o własnym powstawaniu, by przejść potem do tych o wojnie, religii, przemocy, seksie, ludzkiej psychice i szaleństwie. Często zbliża się — właściwie skrada — do tematu ciała — całego lub rozczłonkowanego, uświęconego bądź pospolitego — by w końcu nas zaszokować.

Jedną z większych prac prezentowanych na wystawie nosi tytuł *Zderzenie / The Clash*: widzimy dwie brutalnie bijące się ze sobą wielkie postacie, kobietą i mężczyzną — silne ciosy roztrząskują im czaszki, ciało odrywa się od kości. Kompozycja przywodzi na myśl demoniczne ptakopodobne stworzenie Maxa Ernsta z *L'Ange du Foyer*, przetworzone przez Philipa Gustona i Otto Dix'a.

*Ciało, cate i rozczłonkowane*, Roberta Smith, „New York Times”, 05.07.2010  
tłumaczenie Ewa Kanigowska-Giedroyc

Będąca charakterystycznym znakiem twórczości Ziółkowskiego drastyczna szczegółowość, jest także wszechobecna w obrazach na nowojorskim pokazie, chociaż niektóre nowe prace zawierają też satyryczny komentarz na temat narcyzmu, zachłanności i sławy, co wydaje się być niezwykle trafne w amerykańskim kontekście wystawy. Niektóre obrazy to fikcyjne plakaty koncertowe, ujawniające wymyślone alter ego artysty; inne ukazują walczące ciała skłębione w sapiącą masę (...). Na wystawie znajdziemy także przepięknie wibrujące gwasze i bardziej abstrakcyjne obrazy na deskach, malowane z wielką precyzją detalu.

*Ciemna gwiazda: Jakub Julian Ziółkowski*, Christopher Bagley, „W”, 07.2010  
tłumaczenie Ewa Kanigowska-Giedroyc

J.B.: Kiedyś powiedziałeś, że pod kolorową powierzchnią twoich obrazów kryje się „nadchodzące nieszczęście”?

J.J.Z.: W tym kontekście bardzo ważną pracą jest *Oesophagus* (czyli przełyk), to taki przewodnik po wystawie. Tam zebrane w jednym miejscu są wszystkie elementy, które pojawiały się w moich obrazach. Płótno opowiada o filtrowaniu rzeczywistości. Człowiek to wielki przełyk, który pochłania książki, ludzi, filmy, emocje, miłość, alkohol, papierosy, doświadczenia metafizyczne... To wszystko zbiera w jednym organizmie i jest trawione, trawione. Niektóre rzeczy pozostają gdzieś w żołądku, a inne są wypluwane, wydalane. To bardzo narracyjna, ale także osobista praca.

*Na trampolinie trzeba umieć skakać*, z J.J.Z. rozmawia Jakub Banasiak, „Dziennik”, dodatek „Kultura”, 05.09.2008

Podświadomość Ziółkowskiego, który celowo izoluje się od rzeczywistości w hermetycznym świecie sztuki i własnej wyobraźni, stanowi poniekąd układ zamknięty. „Nie uważam się za surrealistę z krwi i kości. To byłby już jakiś program twórczy, a ja owego programu czy manifestu po prostu nie mam. Ocieram się o surrealizm bardziej niż mniej, ale to nie jest jakieś założenie czy program twórczy. To jest »samo z siebie« i wynika z niechęci do mimetyczności w malarstwie”.

*Halucynacje Jakuba Juliana Ziółkowskiego*, Agata Sulikowska-Dejena, „ARTEON”, nr 11/79/2006

Nie działa za ani przeciw czemuś. Nie jest dla niego wystarczającym powodem do namalowania obrazu krytyka współczesności ani odniesienie do obecnej sytuacji w sztuce. Nie jest nim również świadomy projekt czy racjonalne zamierzenie. Malarstwo, będące zestawem form wizualnych, z których Ziółkowski swobodnie czerpie, staje się narzędziem do produkcji malarstwa. Niepożądana plama staje się częścią obrazu. Nie można jednak mówić o przypadkowości. Niewinność, z jaką wykorzystuje wszystkie dostępne środki malarskie, przywodzi na myśl zachowanie dziecka, które po raz pierwszy trzyma w ręku pędzel.

*Nawet najmniejsza plamka ma znaczenie*, Dominik Kurytek, „OBIEG”, 16.06.2005, aktualizacja 27.06.2009

# Jakub Julian Ziółkowski

## Prace na wystawie

### Sala 1

*Bez tytułu (Wiatr)*, 2007, olej, płótno, 32 x 26 cm,  
kolekcja Piotra Bazyłko, Warszawa  
*Wielka bitwa pod stołem*, 2006, olej, płótno, 190 x 165,  
Kolekcja Zabłudowicz, ZAT979

### Sala 2

*Amor fati*, 2010, olej, płótno, 90 x 110 cm  
*Bez tytułu*, 2008, olej, płótno, 45 x 65 cm, Kolekcja  
Fundacji Sztuki Polskiej ING  
*Bez tytułu (Podróż)*, 2007-2008, olej, płótno, 210 x 175 cm,  
Kolekcja Friedrich Christian Flick  
*Bez tytułu (Walka matek)*, 2010, olej, płyta, 38 x 40 cm,  
kolekcja prywatna  
*Bez tytułu*, 2009, akryl, olej, płótno, 170 x 152 cm,  
kol. Stan & Gail Hollander  
*Bez tytułu*, 2009, akryl, olej, płótno, 200 x 175 cm,  
Kolekcja Goetz, Monachium  
*Bez tytułu*, 2009, akryl, olej, płótno, 170 x 152 cm,  
kolekcja prywatna  
*Bez tytułu*, 2008, olej, płótno, Kolekcja Fundacji  
Sztuki Polskiej ING  
*Cierpienie i tortury*, 2010, olej, płyta, 36 x 45 cm,  
kolekcja prywatna  
*Lunch*, 2010, olej, płótno, 55 x 46 cm  
*Oesophagus*, 2008, olej, płótno, 175 x 211 cm,  
Kolekcja Goetz, Monachium  
*Sen*, 2010, olej, płótno, 140 x 125 cm, kolekcja prywatna  
*Zderzenie*, 2010, akryl, olej, płótno, 175 x 210 cm,  
kolekcja prywatna

### Sala 3

*Andżelika*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 80 x 120 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 110 x 80,5 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 88 x 70,3 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 91 x 70,4 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 81 x 70 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 91 x 70,5 cm  
*Bez tytułu (Islandia)*, 2010, gwasz, papier, 70,5 x 91 cm  
*Bez tytułu*, 2010, gwasz, papier, 81,5 x 75 cm  
*Dwie nimfy*, 2010, olej, płótno, 154,5 x 186 cm  
*Hotel*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm  
*Ibis ad crucem*, 2010, gwasz, papier, 120 x 80 cm

\* jeśli nie podano inaczej prace są własnością artysty

# Jakub Julian Ziółkowski

## Program edukacyjny towarzyszący wystawie

Spotkanie na wystawie z kuratorką, Hanną Wróblewską

19 września 2010 (niedziela) godz. 12.15

spotkanie w holu głównym

w cenie biletu

**Przyjdź i zadaj pytanie!**

21 października 2010 (czwartek) godz. 18

Spotkanie poprowadzi Jakub Banasiak

spotkanie w holu głównym

wstęp wolny

Spotkaniem-dyskusją *Przyjdź i zadaj pytanie* chcemy umożliwić naszej publiczności konfrontację z krytykiem, historykiem sztuki, kulturoznawcą itp. Dajemy każdemu możliwość rozmowy o wystawie na wystawie, o dziełach sztuki nie w formie wykładu, ale żywej dyskusji w salach wystawowych. Proponujemy inne od kuratorskiego, opisanego w katalogu i przedstawianego przez przewodników, spojrzenie na prezentowane prace.

**Jakub Banasiak** (ur. 1980) - krytyk sztuki, kurator, redaktor naczelny Wydawnictwa 40 000 Malarzy, prowadzi warszawską Galerię Kolonie.

**Koło Miłośników Sztuki**

17 listopada 2010 (środa) godz. 18

Spotkanie poprowadzą artyści, Tymek Borowski i Paweł Śliwiński

Informacje i zapisy: Stanisław Welbel s.welbel@zacheta.art.pl tel. 22 / 556 96 42

sala multimedialna, wejście od ul. Burscego

wstęp wolny

*Koło Miłośników Sztuki* to cykl spotkań z młodymi artystami, którzy w czasie warsztatów, dyskusji lub wykładów odnoszą się do aktualnej wystawy oraz zaprezentują swoją twórczość.

**Tymek Borowski** (ur. 1984) i **Paweł Śliwiński** (ur. 1984) ukończyli ASP w Warszawie, w pracowni prof. Leona Tarasewicza. Mimo że obaj kojarzeni są raczej z malarstwem, ich wspólne działania koncentrują się na zupełnie innych obszarach - jak w przypadku wspólnej pracy dyplomowej będącej „rzeźbą przedstawiającą wystawę” (*Problemy*, Bielański Ośrodek Kultury, 2009) lub wykładu i rzeźby pokazanej na wystawie *Nie śpijmy!* (BWA ZG, 2010)

**Patrzeć/Zobaczyć. Sztuka współczesna i seniorzy**

19 listopada 2010 (piątek) godz. 12.15

Spotkanie prowadzą: Barbara Dąbrowska i Maria Kosińska

obowiązują zapisy: b.dabrowska@zacheta.art.pl tel. 22 / 556 96 42

wstęp wolny

Spotkania z cyklu *Patrzeć/zobaczyć* skierowane są do osób w wieku emerytalnym. Próbują przełamywać istniejące stereotypy o „prawdziwej dawnej sztuce i młodych skanda-

listach”, wyjaśniają, że sztuka współczesna nie jest niezrozumiała lub trudna i trzeba do niej podejść z odpowiednim dystansem. Seniorzy biorący udział w spotkaniach mają okazję do wyrażenia swojego zdania, dyskusji na temat twórczości artystów oraz konkretnych prac z wystawy.

**Program filmowy**

**Jakub Julian Ziółkowski poleca**

*Powaqqatsi*, reż. Godfrey Reggio, USA, 1988, 99 min

28 października 2010 (czwartek), godz. 18

*Sny*, reż. Akira Kurosawa, Japonia, USA, 1990, 119 min

3 listopada 2010 (środa), godz. 18

*Kikujiro*, reż. Takeshi Kitano, Japonia, 1999, 121 min

18 listopada 2010 (czwartek), godz. 18

Szczegółowe informacje o pokazach: [www.zacheta.art.pl](http://www.zacheta.art.pl)

Kontakt: Magdalena Komornicka: [m.komornicka@zacheta.art.pl](mailto:m.komornicka@zacheta.art.pl) tel. 22 / 556 96 42

**Oprowadzanie**

**Jak zamówić przewodnika?**

Telefonicznie lub mailem od poniedziałku do piątku, co najmniej 2 dni przed planowaną wizytą w Zachęcie  
Anna Zdzieborska: [a.zdzieborska@zacheta.art.pl](mailto:a.zdzieborska@zacheta.art.pl),  
tel. 22 / 556 96 96

**Opłaty:**

- przewodnik w języku polskim 90 zł
  - przewodnik w języku obcym: angielski, niemiecki, francuski 120 zł
- + bilety wstępu (ulgowy 10 zł, normalny 15 zł, bilet grupowy 8 zł od osoby dla grupy powyżej 15 osób) / wstęp wolny 1 opiekun na 15 dzieci

Młodzieży proponujemy aktywną formę oprowadzania, która zakłada współpracę z przewodnikiem. Przygotowane przez nas zadania pozwalają na samodzielne odkrywanie tajemnic świata sztuki. Nie dajemy gotowych odpowiedzi, lecz zachęcamy do własnej interpretacji.

Oprowadzamy od wtorku do niedzieli w godzinach 12–20 (oprócz czwartków).

Grupa może liczyć maksymalnie 30 osób.

Czas trwania: 60 min – 90 min

**Newsletter**

W każdy piątek wysyłamy informacje drogą mailową o wszystkich wydarzeniach Zachęty na nadchodzący tydzień. Jeśli chcesz otrzymywać newsletter, wyślij zgłoszenie na adres: [edu@zacheta.art.pl](mailto:edu@zacheta.art.pl)